

Swiernalis, Kryptowaluta

gdybym był bogatszy kupiłbym Ciebie
gdy spytają czym chce płacić
powiem im, że nie wiem
sprzedałbym wszystkie te chwile
w których tęsknota jest bólem
pod fakturą dam pieczętkę, podpisze każdy rachunek

byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
w końcu spokojnie dasz mi zasnąć

gdybym z twoich oczu
łzy pozbierać zdołał
zaplanowałbym masakrę
wielką powódź przygotował
z Tobą zamknął się na Arce
świat zalalibyśmy łzami
i już zawsze byli razem
i już nigdy nie płakali

byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
w końcu spokojnie dasz mi zasnąć

gdybyś była moja
mielibyśmy spokój
żadnych wojen i pożarów
nieprzyjaciół ani wrogów
ale nie chcesz po dobroci
chyba nie chcesz mnie w ogóle
proszę wybaczyć mi to wszystko
ale inaczej nie umiem

byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
byle Ciebie mieć na własność
w końcu spokojnie dasz mi zasnąć